

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **X. Y.**

oskarżonego o czyn z art. 231 § 1 k.k. i in

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 22 maja 2025 r.

wniosku Sądu Rejonowego w [...]

o przekazanie sprawy sygn. akt II K 28/25

do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2024 r. Sąd Rejonowy w [...] wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania - w trybie art. 37 k.p.k. - do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, sprawy o sygn. akt II K 28/25. Sprawa ta została wszczęta na skutek wniesienia przez adw. P. M. - pełnomocnika K. S., subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko X. Y., któremu zarzucono popełnienie czynu z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W uzasadnieniu postanowienia sąd ten wskazał, że skoro rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy i orzekanie o winie bądź braku winy dotyczy osoby, która swe działania wykonywała w ramach funkcji Komornika Sądowego przy Sądzie

Rejonowym w [...], a zgodnie z ww. ustawą Prezes Sądu Rejonowego w [...] pełni nadzór nad tą osobą, to w odbiorze społecznym rozstrzygnięcie tej sprawy przez Sąd Rejonowy w [...] mogłoby wywołać przekonanie o braku bezstronności organów wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Stanowiący podstawę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątek od zasady rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd, musi być interpretowany ściśle, a zatem przekazanie sprawy w tym trybie może mieć miejsce wyjątkowo, a więc gdy przemawia za tym „dobro wymiaru sprawiedliwości”. Wskazane pojęcie normatywne uzasadniać może przekazanie sprawy tylko w takiej sytuacji, gdy istnieje realne zagrożenie dla rzetelności procesu. Najczęściej podstawą do przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. jest wykazanie w oparciu o konkretne okoliczności sprawy, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo mogłoby stwarzać po stronie opinii publicznej uzasadnione wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania konkretnej sprawy. Chodzi przy tym o takie wątpliwości, które mogą się pojawić u postronnego, obiektywnego obserwatora takiego procesu, który ma podstawową wiedzę co do funkcjonowania i organizacji wymiaru sprawiedliwości, w tym zasad funkcjonowania sądów w sferze orzecniczej.

Nie można więc uznać, że sytuacja uzasadniająca skorzystanie z dyspozycji art. 37 k.p.k. powstaje tylko z tego powodu, iż sprawa dotyczy osób znanych sędziom sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyłącznie z racji kontaktów o charakterze zawodowym. W tej kwestii podzielić trzeba od dawna i konsekwentnie wyrażany w orzecznictwie pogląd, że: *„gdy uczestnikami postępowania są osoby wykonujące zawód prokuratora, adwokata, radcy prawnego czy komornika samo zaistnienie takiej sytuacji nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Konieczne jest bowiem jeszcze wykazanie, że in concreto, z uwagi na istniejące relacje i intensywność kontaktów na gruncie zawodowym lub towarzyskim z sędziami sądu właściwego, zachodzi uzasadniona obawa co do ich bezstronności”* (postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 9 kwietnia 2021 r., V KO 12/21; 28 czerwca 2024 r., I KO 44/24; 9 października 2024 r., III KO 132/24; 23

października 2024 r., III KO 141/24). W tej sprawie sąd występujący z wnioskiem takich okoliczności nie wskazał. Za taką okoliczność nie może być uznany fakt sprawowania nad oskarżonym, wykonującym zawód komornika sądowego, nadzoru administracyjnego przez prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy, nawet w sytuacji, funkcjonowania sądu właściwego, jak to podkreślono: „*w miejscowości, gdzie jest niewielkie środowisko prawnicze*”. To przecież nie prezes właściwego sądu będzie rozpoznawał sprawę, a wiedzą powszechną jest, że sędziowie w procesie orzekania nie są podlegli nikomu, także prezesowi swojego sądu. To winno stać się podstawą oceny sądu w zakresie w jakim opisuje on rzekomy odbiór w odczuciu społecznym braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy nie wyklucza możliwości zaistnienia bliższych relacji (towarzyskich, przyjacielskich) pomiędzy sędziami sądu właściwego, a osobami wykonującymi inny zawód prawniczy np. komornika sądowego. Jednak w takiej sytuacji, gdy występują okoliczności, które mogłyby stwarzać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności takich sędziów, w pierwszej kolejności należy skorzystać z instytucji wyłączenia sędziego unormowanej w art. 41 k.p.k., która stanowi wystarczający i proporcjonalny środek gwarantujący obiektywizm w orzekaniu. Dopiero, jeżeli z powodu wyłączenia sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie nie będzie możliwe, sąd wyższego rzędu przekaże sprawę innemu sądowi równorzędnemu (art. 43 k.p.k.).

Podsumowując, wskazane w postanowieniu okoliczności nie dają najmniejszych podstaw do uznania, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie tej sprawy do innego, równorzędnego sądu.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[PŁ]

[r.g.]

